

lek. wet. Agnieszka Obidowska*, dr hab. inż. Radomir Graczyk**

* WET-BEHAWIOR Indywidualna Praktyka Weterynaryjno-Behawioralna, Katedra Fizjologii Zwierząt i Zoofizjoterapii Wydziału Hodowli i Biologii Zwierząt Politechniki Bydgoskiej

** Katedra Biologii i Środowiska Zwierząt Wydziału Hodowli i Biologii Zwierząt Politechniki Bydgoskiej

Konsultacje behawioralne jako element praktyki weterynaryjnej

The role of behavioural consultations in veterinary practice

Streszczenie

Konsultacje behawioralne cieszą się coraz większym zainteresowaniem wśród opiekunów zwierząt towarzyszących, a zakłady lecznicze dla zwierząt stają się bardziej otwarte na współpracę z behawiorystami. Celem niniejszej publikacji jest poszerzenie świadomości wśród wszystkich pracowników zakładów leczniczych dla zwierząt o wartość współpracy z behawiorystą. Dzięki poszerzeniu wachlarza usług o konsultacje behawioralne zyskuje się poprawę komfortu życia pacjentów, ich opiekunów, a także zwiększa się szanse na budowanie długotrwałych relacji między zakładem leczniczym dla zwierząt a opiekunem, co w weterynarii jest niezwykle istotne.

Słowa kluczowe

behawiorysta, współpraca, konsultacje behawioralne

Abstract

Behavioural consultations are gaining increasing interest among companion animal guardians, and veterinary clinics are becoming more receptive to collaboration with behaviourists. The aim of this publication is to raise awareness among veterinary professionals regarding the value of cooperation with behaviourists. By expanding services to include behavioural consultations, we can enhance the quality of life of patients and their guardians, while simultaneously fostering long-term, trust-based relationships between veterinary practices and pet owners – an aspect of particular importance in contemporary veterinary medicine.

Keywords

veterinary behaviourist, multidisciplinary collaboration, behavioural consultations

Konsultacje behawioralne cieszą się coraz większym zainteresowaniem wśród opiekunów zwierząt towarzyszących. Zarówno osoby zawodowo związane ze zwierzętami, jak i miłośnicy czworonogów poszerzają swoją wiedzę, biorąc udział w kursach, szkoleniach, a nawet studiach podyplomowych. W mediach społecznościowych powstają grupy wsparcia utworzone zarówno przez samych behawiorystów, jak i przez opiekunów, w których ludzie dzielą się doświadczeniem, wspierają się wzajemnie i analizują wyzwania, z jakimi przyszło im się zmierzyć, dzieląc swoje życie z psem lub kotem.

Z ankiety przeprowadzonej przez autorów w latach 2022 i 2025, skierowanej do obecnych oraz potencjalnych opiekunów psów i kotów, wynika, że spośród 462 respondentów aż 210 osób (44,45%) korzystało w swoim życiu z usług behawiorysty, co potwierdza rosnący popyt na tego typu wsparcie (4).

Kim jest behawiorysta i kto może nim zostać?

W niektórych krajach organizacje zawodowe tworzą stowarzyszenia określające kryteria, jakie powinien spełnić behawiorysta, aby uzyskać członkostwo.

Przykładowo w Wielkiej Brytanii akredytacja na dyplomowanego klinicznie behawiorystę zwierzęcego, prowadzona przez Association for the Study of Animal Behaviour (ASAB) stanowi warunek pełnego członkostwa

w Association of Pet Behaviour Counsellors (APBC) (1).

W Polsce zawód behawiorysty zwierząt nie jest formalnie uregulowany, choć istnieją stowarzyszenia wyznaczające własne standardy, które należy spełnić, aby zostać ich członkiem.

Niezależnie od formalnych wymogów, kluczowe znaczenie mają predyspozycje osobiste specjalisty prowadzącego konsultacje behawioralne.

Kompetencje miękkie, takie jak umiejętność słuchania, empatia czy dostosowanie terapii do możliwości fizycznych, czasowych, jak i finansowych opiekuna, często stanowią podstawę skutecznej pomocy zarówno pacjentowi, jak i jego właścicielowi. Obecnie na rynku dostępny jest szeroki wybór kursów z zakresu komunikacji interpersonalnej, w tym także skierowanych do specjalistów pracujących w zakładach leczniczych dla zwierząt.

Z uwagi na brak jednoznacznych wytycznych dotyczących kwalifikacji osób prowadzących konsultacje behawioralne, autorzy niniejszej publikacji w swoich ankietach – skierowanych zarówno do opiekunów zwierząt, jak i do zakładów leczniczych – zadali pytanie o to, czy istotne jest, aby behawiorysta był jednocześnie lekarzem weterynarii (4, 5).

W ankiecie skierowanej do zakładów leczniczych aż 96,2% osób odpowiedziało twierdząco na pytanie: „Czy fakt, iż behawiorysta/psycholog zwi-

▶ rzat jest jednocześnie lekarzem weterynarii, stanowi wartość dodaną?” (ryc. 1).

Natomiast w ankiecie obejmującej 461 opiekunów zwierząt wykazano istotne statystycznie różnice w odpowiedziach respondentów dotyczących znaczenia tego czynnika ($F = 4,9$, $p = 0,039$). Analiza potwierdziła, że pytanie „Czy fakt, iż behawiorysta jest jednocześnie lekarzem weterynarii, ma istotne znaczenie dla przebiegu konsultacji behawioralnej?” zostało ocenione jako statystycznie istotne. Prawidłowość ta została potwierdzona w analizie interakcji (ryc. 2).

Kto decyduje się na konsultacje behawioralne?

Decydując się na psa lub kota, wielu ludzi kieruje się przekonaniem, że komfort ich życia zdecydowanie ulegnie poprawie, zwłaszcza jeżeli zetknęli się wcześniej z literaturą opisującą terapeutyczne oddziaływanie zwierząt. Rzeczywistość bywa jednak odmienna już w pierwszych tygodniach wspólnego życia – szczenię, które nie potrafi jeszcze kontrolować swoich potrzeb fizjologicznych, załatwia się w całym domu. Dodatkowym źródłem frustracji opiekuna staje się gryzienie wszystkiego, co znajdzie się w zasięgu psiego pyska. Behawiorysty często pracują z osobami w kryzysie emocjonalnym – właściciele bardzo kochają swoje zwierzę, a jednocześnie boją się powrotu do domu, nie wiedząc, co ich tam zastanie. Na sytuację nakłada się presja społeczna oraz znaczne wydatki na wizyty weterynaryjne czy behawioralne, które nie zawsze przynoszą oczekiwane efekty. Właściciele często obwiniają samych siebie za niepowodzenia, choć jednocześnie są bardzo zaangażowani w proces terapii i poszukują realnej pomocy.

Analizy statystyczne wykazały, że korzystanie z usług behawiorysty nie pozostaje w istotnym związku z wiekiem opiekunów zwierząt ($X^2 = 7,54$, $p = 0,057$), a zależność ta kształtuje się na poziomie jedynie 13% ($\phi = 0,1269$). Podobnie jak nie dostrzeżono istotnego związku pomiędzy korzystaniem z usług behawiorysty a miejscem zamieszkania respondentów ($X^2 = 7,54$, $p = 0,057$), przy czym czynnik ten wyjaśniał zaledwie 11% różnic ($\phi = 0,1109$). Ponadto analiza potwier-

dziła, że ani wiek posiadanego zwierzęcia ($X^2 = 14,72$, $p = 0,2567$), ani jego wpływ na chęć korzystania z usług behawiorysty nie były statystycznie istotne.

Gdzie ludzie szukają pomocy behawioralnej?

Według ankiety przeprowadzonej w latach 2022 i 2025, obejmującej 461 respondentów, najczęściej osób zadeklarowało, że w przypadku problemów behawioralnych zwróciłoby się o pomoc do lekarza weterynarii, który jednocześnie jest behawiorystą/psychologiem zwierząt (144 ankietowanych, 31,2%). Niewiele mniej osób, bo 139 (30,1%), wskazało na poszukiwanie pomocy w internecie. Najbardziej wybieraną opcją było zgłoszenie się do swojego lekarza weterynarii – 80 ankietowanych (17,3%) zadeklarowało, że udałoby się po wsparcie do lekarza, z którym mają najczęstszy kontakt. Uzyskane wyniki wskazują, że lekarze weterynarii, chcąc skutecznie dotrzeć do opiekunów, muszą być obecni w przestrzeni internetowej. To właśnie aktywność w sieci stanowi dziś ważne narzędzie komunikacji z właścicielami, a zarazem umożliwia realizację nadrzędnego celu, jakim jest niesienie pomocy zwierzętom.

Kto poleca konsultacje behawioralne?

Według Vicky Halls, kocię psycholog, każdy cieszący się dobrą opinią terapeuta pracuje wyłącznie w oparciu o skierowanie od lekarza weterynarii (2). Autorzy niniejszej publikacji proponują jednak szersze podejście do współpracy – zarówno z przedstawicielami branży zoologicznej, jak i środowiska weterynaryjnego. Z doświadczenia autorki wynika, że na konsultacje behawioralne kierują najczęściej następujące osoby:

- lekarze weterynarii wraz z całym zespołem zakładów leczniczych dla zwierząt, do których trafiają pacjenci z zachowaniami wskazującymi zarówno na problemy somatyczne, jak i psychiczne,
- zoofizjoterapeuci, którzy regularnie i długofalowo pracują z pacjentami, często zmagającymi się z bólem i wymagającymi kompleksowej terapii,

- groomerzy, którzy chcą zapewnić komfortowe, bezstresowe wizyty pielęgnacyjne,
- petsitterzy, którzy obserwują niepożądane zachowania podczas codziennej opieki nad zwierzętami,
- hotele dla zwierząt, w których dba się o komfort wszystkich swoich podopiecznych i ich bezpieczeństwo w warunkach częstej rotacji psów i kotów,
- dietetycy, którzy obserwują u swoich pacjentów zaburzenia łaknienia,
- trenerzy, behawiorysty, zoopsycholodzy i psycholodzy zwierząt, którzy nie są lekarzami weterynarii, ich propozycje terapii, pozbawione wsparcia farmakologicznego i rozszerzonej diagnostyki, często nie przynoszą oczekiwanych efektów,
- schroniska i fundacje, które starają się zapewnić swoim podopiecznym jak najlepszy start w nowym środowisku.

Jakie formy konsultacji behawioralnych są dostępne?

Konsultacje behawioralne mogą odbywać się w różnych formach: w miejscu zamieszkania pacjenta, w terenie (np. podczas spaceru) lub w gabinecie stacjonarnym.

Z ankiety przeprowadzonej wśród opiekunów zwierząt wynika, że aż 257 osób (55,7%) preferuje wizytę domową jako formę konsultacji.

Konsultacje w gabinecie stacjonarnym wybrałoby natomiast jedynie 27 respondentów (5,8%).

Gabinet stacjonarny

Niewielu behawiorystów w Polsce proponuje konsultacje behawioralne w gabinecie stacjonarnym, co może częściowo wpływać na preferencje osób korzystających z tego typu usług.

Niewątpliwą zaletą wizyty domowej jest możliwość bezpośredniej obserwacji środowiska, w którym żyje pacjent. Konsultacje w terenie również niosą ze sobą wiele korzyści – pozwalają ocenić zachowanie zwierzęcia w otoczeniu pełnym rozpraszających bodźców, a jednocześnie obserwować reakcje opiekuna, które mają kluczowe znaczenie dla skuteczności zaproponowanych rozwiązań.

Nowoczesne technologie dodatkowo poszerzają możliwości diagnostycz- ▶

► ne. Opiekunowie mogą przedstawić nagrania, zdjęcia czy plan mieszkania, a także zrekonstruować problematyczne sytuacje. Ułatwia to zarówno właścicielowi, jak i lekarzowi weterynarii uzyskanie pełniejszego obrazu problemu. Szkice czy wykresy mogą pomóc w prześledzeniu dynamiki objawów, różnych aspektów osobowości psa czy struktury rodzinnej (3). Warto jednak pamiętać, że wizyty domowe również mają swoje ograniczenia – kot może się ukryć, pies może nie wpuścić behawiorysty do mieszkania lub wokalizować tak głośno, że uniemożliwi spokojną rozmowę. Z kolei konsultacja w gabine-

cie stacjonarnym ma wyraźnie określone ramy czasowe, co sprzyja skupieniu się na najważniejszych zagadnieniach, zwłaszcza gdy w poczekalni czeka już kolejny pacjent. Pierwsza konsultacja behawioralna powinna trwać maksymalnie godzinę, natomiast kolejne, odbywające się co 4-6 tygodni, od 30 do 60 minut. W praktyce bardzo dobre efekty przynosi ograniczenie zaleceń terapeutycznych do maksymalnie pięciu kroków lub metod (3). Ułatwia to umawianie wizyt kontrolnych, a tym samym pozwala na lepszą kontrolę postępów i ewentualną modyfikację terapii.

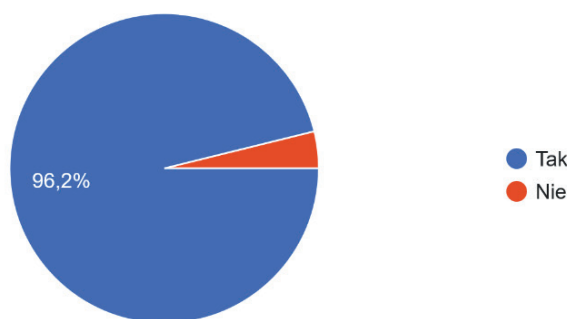
Jak powinien wyglądać gabinet do konsultacji behawioralnych?

Przytulnie urządzone pomieszczenie w przychodni, np. poczekalnia, która poza godzinami przyjęć może pełnić funkcję pokoju konsultacyjnego (ryc. 5), zapewni przyjazną atmosferę zarówno dla zwierzęcia, jak i jego właściciela, a lekarz pozostanie w znanym sobie, profesjonalnym otoczeniu.

Warto podkreślić, że nie musi to być specjalnie zaadaptowane pomieszczenie. Konsultacje mogą odbywać się również w klasycznym gabinecie weterynaryjnym, co dodatkowo sprzyja oswojaniu pacjentów i budowaniu pozytywnych skojarzeń z zakładem leczniczym. Dotyczy to zwłaszcza pierwszych wizyt szceniąt, które mają istotne znaczenie zarówno dla przywiązania klientów, jak i dla prewencji oraz wczesnej terapii zaburzeń zachowania (3).

Czy fakt, iż behawiorysta/psycholog zwierząt jest jednocześnie lekarzem weterynarii stanowi wartość dodaną?

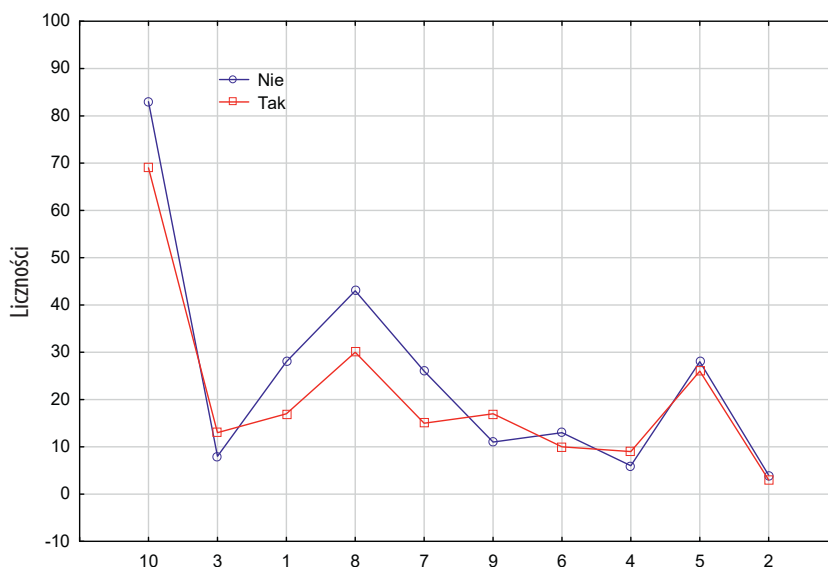
104 odpowiedzi



1

Ryc. 1. Wyniki ankiety skierowanej do zakładów leczniczych

Korzystanie z usług behawiorysty a istotność konsultacji, gdy behawiorysta jest jednocześnie lekarzem weterynarii



2

Ryc. 2. Analiza interakcji na podstawie ankiety skierowanej do opiekunów zwierząt

Czy łączyć konsultację behawioralną z innymi czynnościami lekarsko-weterynaryjnymi?

Konsultacje behawioralne najlepiej przeprowadzać poza standardowymi godzinami konsultacji ogólnych. Dla właściciela ustalanie terminu na specjalistyczne badania czy zabiegi jest czymś naturalnym, dlatego także konsultację behawioralną warto traktować jako odrębną wizytę – podobnie jak w przypadku planowania zabiegu chirurgicznego. Lekarze weterynarii w trakcie studiów zazwyczaj nie otrzymują przygotowania w zakresie komunikacji czy technik, które sprawiają, że każda konsultacja, nie tylko behawioralna, staje się profesjonalną usługą weterynaryjną. Ten brak w programie kształcenia często prowadzi do trudności w oszacowaniu wartości własnej pracy oraz w jej odpowiednim rozliczaniu, zwłaszcza gdy usługa polega głównie na komunikacji (3). Obecnie programy studiów są aktualizowane, a studenci mają możliwość uczestniczenia w zajęciach fakultatywnych, dodatkowych kursach czy studiach podyplomowych, które podkreślają, że wiedza specjalistyczna oraz czas poświęcony na konsultację mają dużą wartość – nawet jeśli nie towarzyszą im typowe czynności lekarsko-weterynaryjne. Część lekarzy weterynarii porównuje swoją pracę do lekarzy medycyny człowieka, których konsultacje

- ▶ specjalistyczne w głównej mierze opierają się na fachowej rozmowie, a badania dodatkowe wykonywane są poza wizytą. Warto czerpać z tego przykładu, pamiętając, że klienci stają się coraz bardziej świadomi i oczekują profesjonalnego, specjalistycznego podejścia do swoich podopiecznych.

Perspektywa zakładów leczniczych dla zwierząt

W ankiecie przeprowadzonej wśród zakładów leczniczych dla zwierząt w czerwcu 2025 r. aż 49% respondentów zadeklarowało współpracę z behawiorystą (ryc. 3). Ponadto 98,1% ankietowanych uznało, że taka współpraca ma sens (ryc. 4). Co istotne, 98% respondentów wskazało agresję pacjenta jako najczęstszy powód kierowania go na konsultacje behawioralne. Warto podkreślić, że aż 40,6% lekarzy odsyła zwierzęta na konsultacje przed podjęciem decyzji o kastracji. To cieszy, ponieważ obala mit, jakoby zabieg kastracji, szczególnie u samców, stanowił uniwersalne rozwiązanie problemów związanych z agresją.

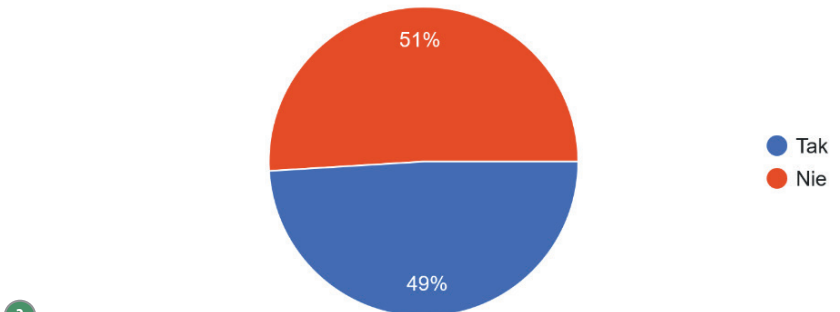
W niniejszej publikacji autorzy scharakteryzowali zarówno potencjalnych klientów konsultacji behawioralnych, jak i różne formy tej usługi, które można zaproponować opiekunom zwierząt – z uwzględnieniem dobra pacjenta, jego właściciela oraz skuteczności terapii. Podkreślono również, że konsultacje behawioralne mogą być prowadzone w zakładach leczniczych dla zwierząt. Zwrócono uwagę na możliwości współpracy nie tylko z personelem tych placówek, lecz również z innymi specjalistami pracującymi ze zwierzętami. Zaznaczono, że stanowią one istotny i nieodzowny element praktyki weterynaryjnej, choć ich wdrożenie w dużej mierze zależy od otwartości poszczególnych zakładów na wdrożenie tej usługi do swojej oferty. ■

Piśmiennictwo

1. Horwitz D.F., Mills D.S.: *Medycyna Behawioralna psów i kotów*. Galaktyka, Łódź 2016, 21.
2. Halls V.: *Koci detektyw*. Galaktyka, Łódź 2007, 26.
3. Schroll S., Dehasse J.: *Zaburzenia zachowania psów*. Edra Urban & Partner, Wrocław 2019, 1-13.
4. Ankieta dotycząca podstawowej wiedzy na temat konsultacji behawioralnych skierowana do opiekunów <https://docs.google.com/forms/d/1GEcKY-FIMn-no8p2MRft6RcwaiK4Cujnz-c6QwiAtN87c/edit> (dostęp: 8.08.2025 r.).

Czy współpracujesz z behawiorystą/psychologiem zwierząt?

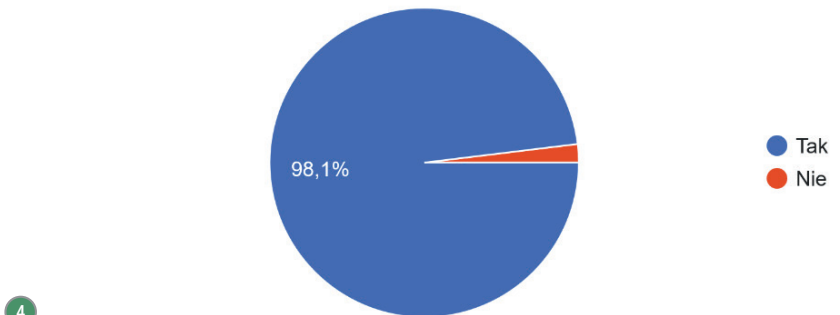
104 odpowiedzi



Ryc. 3. Wyniki ankiety skierowanej do zakładów leczniczych

Czy widzisz sens we współpracy ZLZ z behawiorystą?

104 odpowiedzi



Ryc. 4. Wyniki ankiety skierowanej do zakładów leczniczych



Ryc. 5. Grafika ilustrująca przykładowy pokój konsultacyjny

5. Ankieta dotycząca współpracy ZLZ z behawiorystą <https://docs.google.com/forms/d/1cEUJszYA9ydFk9hbQHTW-bVwhu85QCxpFpsiZ-UzMGOk/edit> (dostęp: 8.08.2025 r.).

[docs.google.com/forms/d/1GEcKY-FIMn-no8p2MRft6RcwaiK4Cujnz-c6QwiAtN87c/edit](https://docs.google.com/forms/d/1cEUJszYA9ydFk9hbQHTW-bVwhu85QCxpFpsiZ-UzMGOk/edit) (dostęp: 8.08.2025 r.).

lek. wet. Agnieszka Obidowska
Praktyka weterynaryjno-behawioralna
WET-BEHAWIOR w Bydgoszczy